



Koci Miatk

Magazyn o kotach i nie tylko

Nr 2 01/2024

ZWIERZOGRÓD

WOŁONTARIAT

CIESZYN

www.cieszynskizwierzogrod.pl

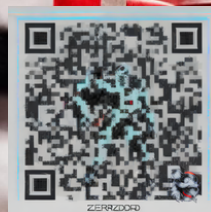
Witamy rok 2024

Pokochaj Nas, Zaadoptuj Nas



Porady behawiorysty

Z życia Zwierzogrodu



@CieszynskiZwierzogrod



FUNDACJA
CIESZYŃSKI
ZWIERZOGRÓD

Fundacja Cieszyński Zwierzogród
ul. Katowicka 157, 43-400 Cieszyn
KRS 0000936951
NIP: 5482740754
REGON: 520613355

Nr konta: 69 1600 1462 1808 9411 6000 0001

Redaktor naczelna

Ania Wnuk

Redaktor prowadząca

Ola Jakubowska

Zespół redakcyjny

Estera Marczyk

Sonia Romanowska

Edyta Frymel

Joanna Skórzybót

Sabina Urbaniak



Opracowanie graficzne i skład

Ola Jakubowska

Projekt okładki

Ania Wnuk

Logo

@Twórczy Byk

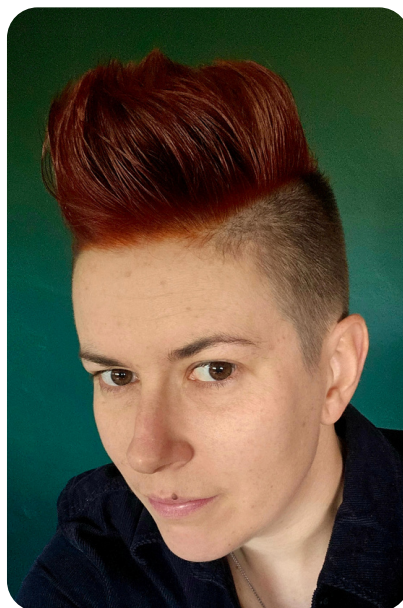
Druk

Drukarnia Offsetdruk i media sp. z o.o.

Drogi Czytelniku,
 pierwsze koty za płoty, Koci Miałk już po premierze. Dziękujemy za tak ciepłe przyjęcie Naszego magazynu i wiele pochlebnych słów. To jeszcze bardziej mobilizuje Nas do działania, mam nadzieję że każdy kolejny numer będzie dla Was również interesujący...

Witamy Nowy Rok 2024, styczeń to zawsze miesiąc, w którym po grudniowych refleksjach i podsumowaniach mijającego roku robimy nowe plany, staramy się zmieniać Nasze nawyki, staramy się po prostu być lepsi...

Jeśli wśród Waszych Noworocznych postanowień są również działania związane z pomocą zwierzętom to polecam krótką check listę ;)



Redaktor naczelna

*Pozdrawiam,
 Ania Wink*

POMYSŁY NA POSTAWNOWIENIA NOWOROCZNE

-  Zaadoptuje kota, albo dwa, albo trzy ;)
-  Regularnie będę odwiedzać Zwierzogród
-  Zostanę Wolontariuszem w Zwierzogrodzie
-  Zostanę Domem Tymczasowym
-  Zabiorę swojego pupila na badania okresowe

KALENDARIUM

07.01.2024 - Dni Otwarte
 21.01.2023 - Dni Otwarte
 04.02.2024 - Dni Otwarte
 18.02.2024 - Dni Otwarte

DOM POSZUKIWANY



Dajmona



Jaga



Lampka



Płeć: Kotki

Wiek: 7 miesięcy

Umaszczenie: Czarno-białe

Sierść: Krótka

Rasa: Europejski

Test na FeLV: Negatywny

Test na FIV: Negatywny

Status: Gotowy do adopcji

Miejsce pobytu: Kociogród

KONIECZNIE ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ

Siema!

Jestem Jaga. Jaga Szopka, siostra Dajmony i Lampki. My na razie za duże nie jesteśmy, ale przecież rośniemy! I na razie wolimy bieganie od miziania, ale przyjdzie taki moment, że się uspokoiemy i jedyne o czym będziemy marzyć to ciepłe kolanka i Człowiek, który będzie nas kochał i nigdzie nas nie wyrzuci... Szukamy domków trójpak byłby idealny, ale jeśli nie to może chociaż dwupak... wiecie- tak żeby nie było nudno.



Stefan

Płeć: Kocur

Wiek: 3 lata 7 miesięcy

Umaszczenie: Szara pręgowana z białym

Sierść: Krótka

Rasa: Europejski

Sterylizacja/Kastracja: Tak

Test na FeLV: Negatywny

Test na FIV: Negatywny

Status: Gotowy do adopcji

Miejsce pobytu: Kociogród

DOWIEDZ SIĘ O MNIE WIĘCEJ

Hejo to ja Stefan

Jestem bardzo fajnym kocieczkiem - przynajmniej mówią tak o mnie Wolo, a potwierdzają Goście, którzy nas odwiedzają w ramach Dni Otwartych.

Czekam na wspaniały domek i kochającego Człowieka.

POZDROWENIA Z NOWEGO DOMU

Hejka, tu Jolka.
Mam nowe włości, wprawdzie trochę mniejsze niż Kociogród, za to w całości tylko dla mnie. Na wstępie też od razu zapowiedziałam Człowiekom, że królowa jest tylko jedna i że całe mięso jest moje...i tylko moje. Nawet Tata go nie ruszy 🤪



Kociogród



Drogie Ciocie, to ja Ketchup!

W nowym domu jest spoko, na początku trochę się bałem, ale potem okazało się że już w domu mieszkają 3 kotki, które też kiedyś były w Kociogrodzie. Najbardziej zaprzyjaźniłem się z Turnerem/Rysiem. Jest większy i silniejszy, ale ciągle za nim chodzę i go wkurzam 😂 Za to on mnie miuje i czasami podgrzyza. I like it!



Kociogród



Drogie Ciocie,

W nowym domu nie ma nudy, mieszkam z 6 kotkami i psem Unio. Pomimo tego, że mam tylko 3 łapki i nie mam ogonka czuję, że jestem Gwiazdą w tej rodzinie. Lubię prowadzić długie dyskusje i kocham mojego psiego brata. Dzięki za pomoc w znalezieniu mojego miejsca na ziemi! Przesyłam pozdrowienia z kłaczkiem, FASOLA!



Kociogród



ROZRYWKOWE KOTY



PAMIĘTAJ!!! ZAPEWNIJ KOTU DRAPAK, ABY TWOJE FIRANKI NIE STAŁY SIĘ MAKARONAMI

Z ŻYCIA DT*

Osoby decydujące się na bycie domem tymczasowym są cichymi bohaterami każdej fundacji zajmującej się zwierzętami. To oni otaczają opieką, uczą jak żyć z człowiekiem koty zbyt małe, aby mogły zamieszkać w Zwierzogrodzie lub zbyt chore, aby poradziły sobie w większym stadzie. Historie z DT są zawsze pełne wzruszeń i niesamowitych przemian, dlatego chcemy się dzielić doświadczeniami osób, które zdecydowały się wspierać działania Fundacji właśnie jako DT.



Dziś opowieść Magdy i jej kociego tymczasowicza :)

„...przyjechał do nas mega wystraszony, przerażony kociak który w swoim krótkim życiu przeszedł wiele. Przejechały po nim dwa samochody, jeden za drugim, musiało to być bardzo bolesne dla niego, ale walczył i żyje. Choć nie ma przedniej łapki to daje sobie radę doskonale. Jest u nas od 10 miesięcy, ze swoją koleżanką, która też uległa wypadkowi samochodowemu. Od tego czasu zrobił duże postępy, a mianowicie z uciekającego kota przy najmniejszym ruchu człowieka w końcu zaczął sam przychodzić na głaskanie. Wystawia brzuszek i miauczeniem domaga się pieczy. Gdy otworzą się drzwi lodówki to jest pierwszy. Najzabawniejsze, a jednocześnie najśłodsze jest jak łapie muszki, bądź chce walczyć z kocim towarzystwem.

Oboje nauczyli nas wiele, ale przede wszystkim on, Michaś, który pokazał, że cierpliwość się opłaca. Także zachęcam każdego z Was do bycia domkiem tymczasowym, bo naprawdę jest to niezapomniany czas, a można przy okazji znaleźć najlepszego przyjaciela.”

Tekst: JS

NAJWIĘKSZY KOCI WRÓG

CZYLI O STRESIE SŁÓW KILKA

Koty jako zwierzęta wyjątkowo wrażliwe, są bardzo podatne na stres. Aby lepiej zrozumieć, czym właściwie jest zjawisko stresu i jak ono wpływa na koci organizm, przyjrzyjmy się poniższej definicji:

“**Stres to zjawisko, w którym czynnik zagrażający równowadze w organizmie wywołuje jego reakcję (tzw. reakcja na stres) mającą na celu przywrócenie organizmu do pierwotnego stanu równowagi.**”

Krótko mówiąc: stres jest reakcją organizmu na zagrożenie. Działają wtedy złożone procesy fizjologiczne oraz psychologiczne, które w znacznym stopniu wpływają na samopoczucie oraz stan zdrowia fizycznego i psychicznego kota.

Stres jest więc niezbędny w przystosowywaniu się organizmu do różnych zmian oraz do przetrwania w środowisku. Wyobraźmy sobie, że goni nas tygrys (z przymrożeniem oka 😊). Aktywacja stresu spowoduje, że zaczniemy uciekać, dzięki czemu

unikniemy zagrożenia.

Problem pojawia się wtedy, kiedy kot nie może się zachować w odpowiedni sposób lub jeśli jego zachowanie nie przynosi oczekiwanego rezultatu. Taka sytuacja wpływa na procesy zachodzące w mózgu podczas sytuacji stresowej, co może przyczynić się do gwałtowniejszych reakcji podczas ponownego wystąpienia czynnika stresogenego.

A czym dokładniej są czynniki stresogenne? Są to:

“**Różne rodzaje bodźców, które mogą zagrozić homeostazie w organizmie zwierzęcia [...].**”

Czynniki stresujące możemy podzielić na:

- Fizjologiczne, np. głód, pragnienie, zbyt niska lub zbyt wysoka temperatura zewnętrzna.
- Psychologiczne (emocjonalne), np. niewłaściwe traktowanie, konflikty społeczne, głośne dźwięki i wiele innych.

Kiedy czynniki stresogenne (zarówno fizjologiczne jak i psychologiczne) pojawiają się wielokrotnie przez dłuższy czas, możemy mieć do czynienia z sytuacją, którą kot postrzega jako trwałą utratę kontroli nad otoczeniem. Stres związany z wystąpieniem pojedynczego bodźca przeradza się w **stres przewlekły (chroniczny)**.

Przewlekły stres ma bardzo negatywny wpływ na funkcjonowanie kociego organizmu. W takiej sytuacji koci mózg przestaje funkcjonować w prawidłowy sposób (m.in. przez nadmierne działanie hormonów stresu) co wpływa na jego zdolności uczenia się, zapamiętywania oraz może spowodować **problemy behawioralne i zdrowotne**.

W trosce o zdrowie fizyczne i psychiczne swojego kota, zadbaj o jego dobrostan i przestrzegaj profilaktyki antystresowej. W jaki sposób możesz to zrobić? Przede wszystkim nie narażaj kota na bodźce stresogenne. Kolejnym istotnym elementem jest odpowiednia modyfikacja kociego środowiska. Przestrzeń niedopasowana do potrzeb kota również może być źródłem przewlekłego stresu! Środowisko, w którym kot może spełniać swoje wszystkie naturalne potrzeby i w którym czuje się bezpiecznie to absolutna podstawa, która może uchronić

Twojego kota przed przewlekłym stresem!

Kolejną ważną rzeczą jest dbanie o Waszą relację. Wspólne zabawy i spędzanie czasu przyczyni się do wzmocnienia więzi i poczucia bezpieczeństwa.

Nie zapomnij również o regularnej profilaktyce zdrowotnej. Rozwijająca się choroba i przewlekły ból, których nie widać na pierwszy rzut oka, mogą być przyczyną pogorszenia dobrostanu Waszego kociego przyjaciela, a tym samym wpędzą go w chroniczny stres.





Edyta Frymel
 Zoopsycholog i
 zoodietetyk. Specjalizuje
 się w relacji człowieka ze
 zwierzętami domowymi
 oraz prowadzi
 konsultacje i terapie
 behawioralne psów i
 kotów. Wolontariuszka
 Fundacji Cieszyński
 Zwierzogród i autorka
 treści w "Kocie Porady".



psychologiazwierzat.com



psychologia_zwierzat



Bibliografia:

1. D. F. Horwitz, D. S. Mills, *Medycyna Behawioralna Psów i Kotów*, Wyd. Galaktyka, Łódź 2016, s. 147-150.
2. J. Łapińska, *Mechanizmy, oznaki i skutki stresu u kota*, <http://www.zoopsychologia.com.pl/wpcontent/uploads/2013/09/stres-u-kota.pdf> (dostęp: 18.12.2023r.).

Z ŻYCIA ZWIERZOGRODU

My KOTY postanowiliśmy przejąć tę stronę gazety, ponieważ jako stali mieszkańcy Kociogrodu wiemy najlepiej co u Nas się dzieje. A działo się sporo...

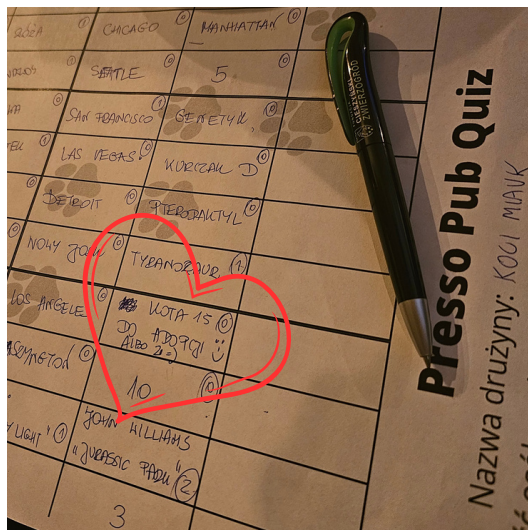
Do naszego przytuliska wkradła się kociądemia. Wszyscy dokładnie bez wyjątku byliśmy totalnie zasmarkani, nasze oczy opuchnięte, gardła bolały, apetyty nie dopisywały. Nawet nam się smaczków nie chciało. Wolontariusze wciskali nam tabletki do pyszczków, inhalowali, kropili bez litości nasze kocie oczy. A tym co nie mogli nic przelknąć to normalnie strzykawką jakieś jedzenie dawali. Uwierźcie nam to było przerażające!!! Jakby tego było mało to jeszcze mieliśmy częste wycieczki do gabinetu weterynaryjnego. Matko Kotowska, oby nigdy więcej się to nie powtórzyło, oby nasz Kociogród nigdy więcej nie zamieniał się kocia, okropną Glutolandią. Sytuacja została opanowana i...



...po długiej przerwie 10 grudnia odbyły się w końcu DNI OTWARTE w Kociogrodzie, I to specjalne, bo Mikołajowe!!! Pamiętacie nasze listy do Świętego Mikołaja?? Każdy prosił o co chciał, o to co mu najbardziej potrzebne. Mikołajów przyszło całe mnóstwo, a my prawie oszaleliśmy ze szczęścia widząc ile prezentów przynieśli. No i te ręce do głaskania, za którymi tak bardzo tęskniliśmy. Kolejne Dni Otwarte już wkrótce, więc sprawdźcie koniecznie rozpiszę, kiedy można do nas wpaść w odwiedzinach. Tyle o nas, a teraz opowiemy Wam o przygodach naszych Człowieków. Jedną zaczniemy od początku, im również się nie nudziło i mieli też swoje atrakcje...

Uprzejmie donosimy, że te bestie, nasi wolontariusze spotkali się znowu bez nas. Tajne spotkanie miało miejsce 16 grudnia w restauracji Ekotradycja. Tak, tajne, bo chyba im się wydawało, że się nie dowiemy. Są bardzo naiwni tak szczerze mówiąc, np. kiedy chcemy smaczka, nabierają się na oklepane już numery, a gdy chcemy mizianki, to wystarczy na nich popatrzeć.

Jedli, pili i bez nas się bawili, ale kiedy już sprawa wyszła na jaw, zarzekali się, że rozmawiali tylko o nas i bardzo im brakowało naszego towarzystwa. Wybaczyliśmy im ten nietakt, bo przecież my też ostatnio mieliśmy swoją imprezę mikołajową i dostaliśmy mnóstwo prezentów, a przede wszystkim smaczków. Wolontariat to nie tylko praca, ale też spotkania z osobami, które mają podobne zainteresowania. Fajnie jest jak można zmieniać świat na lepsze, jeden kot po drugim.



Kolejny raz wraz z Kawiarnią PRESSO Nasza Fundacja świętowała swoje już drugie urodziny. Z tej okazji goście kawiarni bawili się na PubQuizie zorganizowanym specjalnie z myślą o nas. Zgłosiło się mnóstwo drużyn, my też oczywiście wystawiliśmy naszą mocną reprezentację. Walka naprawdę była zacięta. Nie zabrakło pytań związanych ze zwierzętami, a już na pewno były kocie odpowiedzi. Naszym ludziom niestety nie udało się zwyciężyć, ale za to wyciągnęli wnioski. Pamiętaj jeśli masz jakikolwiek problem, np. z pytaniem zawsze, ale to **ZAWSZE** właściwą odpowiedzią jest: **KOT DO ADOPCJI!!! ALBO DWA!** Wiadomości z Kociogrodu, możecie śledzić na bieżąco na naszej stronie internetowej i Facebooku.

Wasi koci reporterzy



OPOWIADANIE FANTASTYCZNE O KOCIE, KTÓRY ZJADŁ ROZGWIAZDĘ

Jak już mówiłem, nazywam się Nes i jestem łapaczem ludzkich snów. Pracuję dla Wiedźmy Drzemki, a nasza współpraca wygląda następująco. Wiedźma zapewnia mi wikt i opierunek. Dodatkowo nikt kto zna Drzemkę, ze mną nie zadziera bo trochę głupio wchodzić w zatargi z kotem Wiedźmy. Za tę ochronę natomiast ja wkradam się nocą do ludzkich domostw i wykradam ludzkie sny. Wygląda to w ten sposób, że gdy człek zasypia sprawdzam jego stan umysłowy. Czy się rzuca w panice na łóżku, czy leży spokojnie z uśmiezkiem głupca zakochanego. Ma to ogromne znaczenie bo sny są różne i na różne dostają zlecenie.

-Potrzebuję szczypty grozy z negatywki, takiej strasznej, co to ten pajac z niej wyskakuje. Będzie z niego niezła nalewka na bóle tylnej części ciała. Innym razem znowu słyszę:

-Robię przetwory dla Starego McKornika. Wiesz, że on lubi te powidła z nutą marzymięty i dobrze za nie płaci. Potrzebuję snu radosnego, co to wszyscy są szczęśliwi i myślą, że już tak zawsze będzie. Coś takiego mi poszukaj.

I gdy już wiem jakie mam zlecenie, jaki stan nerwowy ma mój śpiący delikwent i gdy mi się jedno z drugim zgadza, zaczyna się magia. Wchodzę człekowi do głowy przez ucho. Trzeba być bardzo elastycznym co by śpiącego nie obudzić i trzeba się zakradać powolutku. Gdy już przejdę przewodem słuchowym w głąb ucha wkraczam w krainę snów.

Zaścianek dużą metropolią nie jest, a jej mieszkańcy są mi już całkiem dobrze znani więc wiem, że gdy ma być sen o kwiatkach to do Twardzika nie ma co wchodzić bo mu się same baby śnią, a znowu do Waldka pójde po koszmara spod łóżka bo go matka za dzieciaka straszyla. Nieraz jednak zdobycie snu wymaga nie lada zachodu.

Pewnego burego dnia, gdy leżałem sobie na ciepłym piecu obserwując pracę Drzemki, ta rozradowana oznajmiła:

-Potrzebuję snu straszego, takiego z którym jeszcze nie miałeś nigdy do czynienia. Coś najgorszego, najczarniejszego, najmroczniejszego. Mam nowy pomysł, który może się udać... Ale czy się udał? Ce-de-en...

TESKT:SR



OPOWIEŚCI O CHURCHILLU, BABIE I GRUBYCH KOTACH

Skończył się stary rok i zaczął nowy, niektórzy robią wtedy jakieś podsumowania i postanowienia, więc i ja zdecydowałem się rozliczyć Babę i zaplanować dla nas zupełnie Nowy Rok. Co robiłem w ubiegłym roku?

Przede wszystkim za pomocą swego uroku osobistego zapewniałem rozrywkę nie tylko Babie i Grubym Kotom, ale wszystkim moim fanom. Stałem się gwiazdą Interetów, wygrałem plebiscyt na zdjęcie i zostałem przez to pyszczkiem Fundacji. Dbałem o formę swoją i Grubych Kotów, ganiając je regularnie po mieszkaniu, zapędzając pod szafki, piorąc po głowach i gryząc po łapach. W ten sposób zapewniałem też uciechę sąsiadom, bo Baba biegała za całą naszą czwórką wrzeszcząc. Było zabawnie. Próbowałem nowych potraw. Podczas ostatnich miesięcy spożyłem między innymi: golf damski wiskozowy rozmiar M, sznurówkę plecioną do obuwia sportowego, sztuczny paznokieć hybrydowy pomalowany lakierem w kolorze Cinnamoon, wykałaczkę, antenę do odbiornika radiowego, usmażoną ma maśle ziołowym skórę z płata łosiosa norweskiego wyszarpaną po 2 dniach ze śmietnika. Niczego nie żałuję. Jednakowoż łosoś był najsmaczniejszy. Wylizałem nawet powietrze wokół niego. Moja ciekawość smaków i (muszę to przyznać) lekka żarłoczność, zaprowadziła mnie aż do Doktorki.

Baba myślała, że jestem chory i dlatego zjadam żwirek. Tymczasem, lubię kukurydzę. Nie myślcie sobie tylko, że jestem jakimś obrzydliwym kasztanojadem. Spożywam wyłącznie czysty, świeżo wymieniony żwirek, a najchętniej bezpośrednio z paczki. Mam co prawda później lekkie problemy gastryczne, ale to już jakoś moi współlokatorzy muszą wytrzymać. Sławy bywają przecież ekscentryczne. Raz byłem na gigancie na klatce schodowej. Baba mało nie dostała zawału. Wróciłem sam, głównie dlatego, że nie było tam nic ciekawego do zjedzenia. Prawie pozbyłem się konkurencji, kiedy Gruby Kot został zamknięty na balkonie na mrozie. Na nieszczęście Baba zorientowała się po pół godzinie, kiedy zaczął głośniejsze drapać w szybę. Po odsłonięciu zasłony, okazało się, że jest po drugiej stronie z mordem w oczach i szronem na wąsach. Nic to – zima się jeszcze nie skończyła. A co planuję na Nowy Rok? Jest jeszcze mnóstwo smakołyków do spróbowania... Chętnie pojechałbym w jakieś odwiedziny (tam też mogą być nowe smakołyki do spróbowania...) Być coraz sławniejszym kotem, także dzięki temu, że mogę tu do Was pisać. A Wam życzę wielu pysznych smakołyków (osobiście odradzam kosztowanie anteny i wykałacek) i radości z Waszych kotów.

TESKT:SU

MAGICZNY SKRÓT OPP

O organizacjach pożytku publicznego, darowiznach i 1,5% z podatku rozmawiamy z Agnieszką Sęk, księgową i jedną z założycielek Zwierzogrodu, prywatnie posiadaczką 7 kotów, psa i 4 kociaków tymczasowych

Hej Aga, powiedz mi proszę co to znaczy OPP, czy każda organizacja jest OPP?

Skrót OPP oznacza organizację pożytku publicznego. Definicja znajduje się w ustawie o pożytku publicznym i o wolontariacie. Większość organizacji pozarządowych prowadzi działalność pożytku publicznego, ale nie jest OPP. Jest tak dlatego, że status OPP oznacza potwierdzenie spełnienia szeregu warunków, które są również określone w ustawie o pożytku publicznym i o wolontariacie, a także potwierdzone wpisem w KRS

No dobra, a jaka jest różnica pomiędzy darowizną, a 1,5%?

Darowizna oznacza przekazanie określonej kwoty pieniędzy lub rzeczy komuś innemu, np. fundacji będącej organizacją pozarządową. Można ją przekazać w dowolnym momencie i w dowolnej wysokości. Zależy to jedynie od dobrej woli darczyńcy. Natomiast 1,5% to część kwoty podatku dochodowego od osób fizycznych, którą można przekazać podczas składania rocznego zeznania podatkowego.

I o ile przekazanie darowizny, oddanie bądź podzielenie się np. swoimi pieniędzmi, tak przekazanie 1,5% to tak w zasadzie dyspozycja przekazania części naszego podatku na cele pożytku publicznego. **Ponadto organizacja nie musi mieć statusu OPP aby można było przekazać jej darowiznę...**

Czy darowizny mogą robić również osoby prywatne? Czy dotyczy to tylko przedsiębiorców? Są jakieś ulgi podatkowe z tego tytułu?

Darowizny mogą przekazywać zarówno przedsiębiorcy jak i osoby prywatne, ale także tzw. osoby prawne czyli np. spółki z o.o. Darowizny, które przekazane są dla organizacji pozarządowej, pod warunkiem że działa ona w sferze pożytku publicznego, można odliczyć od dochodu w swoim zeznaniu rocznym. Obowiązują limity odliczanych darowizn, które wynoszą odpowiednio 6% dochodu dla osób fizycznych (prywatnych oraz przedsiębiorców) oraz 10% dla osób prawnych. Nie dotyczy to jednak przedsiębiorców, którzy rozliczają się na zasadach podatku liniowego lub ryczałtu.

Aga, dzięki za rozmowę i wyjaśnienia.

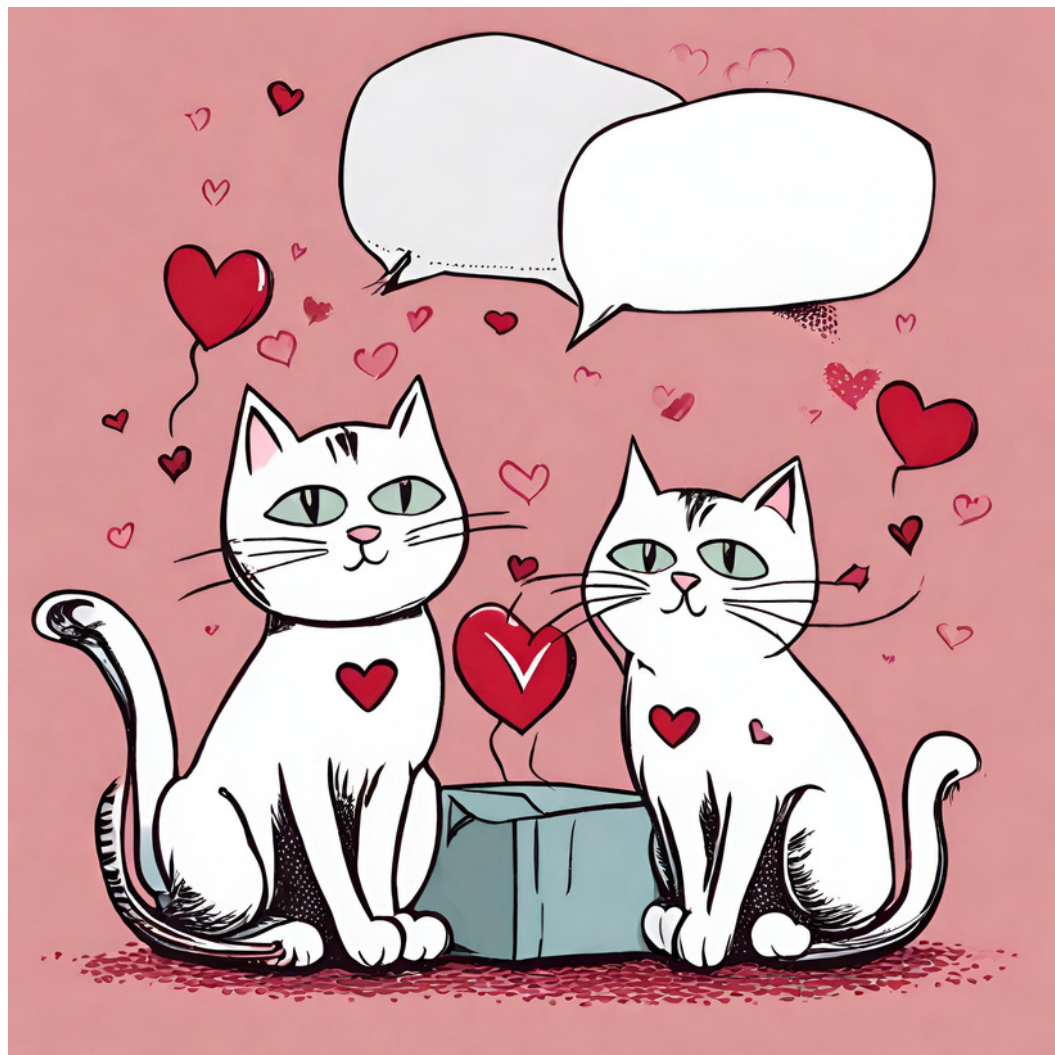
Chcesz wiedzieć więcej?

Zeskanuj kod QR

TEKST: AW



CHWILA RELAKSU

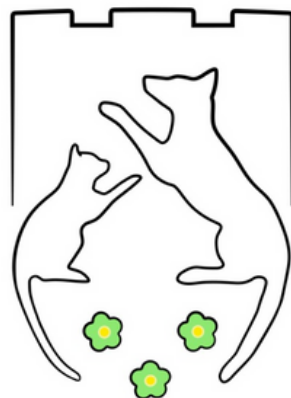


Walentynkowe życzenia - uzupełnij dymki
walentynkowymi tekstami i wyślij do Nas na adres:
kocimialk@cieszynskizwierzogrod.pl
do 30.01.2024

Walentynkowe życzenia opublikujemy na Facebooku



FUNDACJA



CIESZYŃSKI
ZWIERZOGRÓD

PRZEKAŻ 1,5%

FUNDACJA
CIESZYŃSKI
ZWIERZOGRÓD

Podczas wypełniania formularza
PIT wpisz **KRS: 0000270261**
oraz poniższy cel szczegółowy:

**FUNDACJA CIESZYŃSKI
ZWIERZOGRÓD 15660**

Sfinansowano z 1.5% podatku.

JAK PRZEKAZAĆ 1,5% PODATKU NA PODSTAWIE DRUKU PIT-37

137. Numer KRS 0000270261	Wnioskowa kwota Kwota z poz. 138 nie może przekroczyć 1,5% kwoty z poz. 126, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	138. zł. gr
K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE		
Podatnicy, którzy wypełnili część J, w poz. 139 mogą podać cel szczegółowy 1,5%, a zaznaczając kwadrat w poz. 140 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 138. W poz. 141 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).		
139. Cel szczegółowy 1,5% FUNDACJA CIESZYŃSKI ZWIERZOGRÓD 15660	140. Wyrażam zgodę <input checked="" type="checkbox"/>	

Cel: FUNDACJA CIESZYŃSKI ZWIERZOGRÓD 15660

KRS: 0000270261

Darmowy program do PIT oraz poradnik znajdziesz na fsmm.pl

Ty też możesz zbierać 1,5% podatku! Odwiedź fsmm.pl



FUNDACJA STUDENCKA, MŁODZI-MŁODYM"

Organizacja Pożytku Publicznego (OPP) | KRS 0000270261 | NIP 949-204-42-31

Tel. +48 795-795-747 | biuro@fsmm.pl | www.fsmm.pl | ul. Bór 116, 42-202 Częstochowa

MATERIAŁ PROMOCYJNY ZOSTAŁ SFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW FINANSOWYCH POCHODZĄCYCH Z 1,5%
PODATKU PRZEKAZYWANEGO PRZEZ PODATNIKÓW PODATKU DOCHODOWEGO OD OSÓB FIZYCZNYCH.